

ZIEMIA RZESZOWSKA

czasopismo narodowe.

Wychodzi każdego piątku.

Rękopisów nie zwraca się, listów bezimiennych nie przyjmuje.

PRENUMERATA: z przesyłką poczt.
W Polsce miesięcznie 80 gr.
W Ameryce rocznie 2 dolary
Cena numeru **20 groszy**

OGŁOSZENIA:
Za miejsce wiersza milimetrowego
Na pierwszej stronie . . . 30 gr.
W tekście 20 „
Nadesłane 10 „
Ogłoszenia 5 „
Kolumna 6-linowa.

OGŁOSZENIA przyjmuje i dział inseratowy prowadzi biuro w DRUKARNI UDZIAŁOWEJ (przedtem Arvaya) ul. 3 Maja 7.

Adres Redakcji ul. Zamkowa 1. — Konto czekowe w P. K. O. Nr. 142.472.

TREŚĆ: Odezwa Twa „Rozwój” — Znów świętokradztwo w Rzeszowie — Z Białego Krzyża — Nadesłane — Kronika

Przedruk dozwolony tylko z powołaniem się na „Ziemię Rzeszowską”.

ODEZWA Do Członków T-wa „Rozwój” oraz do wszystkich Polaków i Polek!

Powstania porozbiorowe nie dały nam wprawdzie wolnej, niepodległej Polski, jednak przygotowały grunt i były jednym z najważniejszych czynników wskrzeszenia Ojczyzny w przeżytej przez nas wielkiej wojnie.

Wskazuje to na dwie wielkie prawdy: 1), że żaden wysiłek narodowy nie idzie na marne. 2), że im większy i więcej zbiorowy wysiłek, tem plon pewniejszy i szybszy.

W odrodzonej Polsce zadaniem obecnego pokolenia jest teraz budować Wolną Polskę tak, aby ona była silną i spójną wewnątrz, a groźną dla nieprzyjaciół zewnętrznych.

Silną i spójną wewnątrz będzie Polska, jeżeli wszyscy jej prawowici właściciele i spadkobiercy wezmą się do pracy w budowie gmachu narodowego, a równocześnie przeciwstawiają się wszystkiemu i wszystkim, którzy tę budowę utrudniają, lub nawet dybią na zniszczenie państwa.

W Polsce mamy wiele stronnictw, których każde na swój sposób chce budować państwo, zwalczając się wzajem. Walki stronnictw przegradzają się w walki partyjne, które są zawsze zgubne tak dla pomyślności społeczeństwa, jak i państwa.

Jak w budowie domu, dla jego siły i trwałości, musi być harmonja między drzewem, cegłą, wapnem, cementem, i t.p., tak w budowie państwa i społeczeństwa, aby było silnem i trwałem, musi być harmonja między pojedynczymi jego stanami, warstwami i klasami.

Tę harmonję stanów, zgodność pracy i współpracy każdy prawdziwy Polak znaleźć może w Tow. „Rozwój”.

Tow. „Rozwój” Życia Narodowego w Polsce jest bezpartyjnym, a ma za zadanie budowanie Polski polskiej przez wywalczenie i zapewnienie tych praw, jakie się społeczeństwu i narodowi polskiemu z przyrodzenia i z prawa dziejowego należą — a przeciwstawienie się każdemu nieprzyjacielowi wewnątrz.

Najgroźniejszymi wrogami narodu i państwa są: a) zalew żydowski, b) walka przeciw Religji i Kościołowi, c) Komunizm.

A) Na 20 milionów Polaków mamy blisko 5 milj. żydów. Trzy czwarte nieruchomości w miastach jest w ich posiadaniu — handel w 95% — (W Rzeszowie na 20 sklepów katolickich jest ponad 300 żydowskich) — przemysł w 70% — nawet rękodzieło prawie 70% — cechami zawładnęli zupełnie.

Już wyciągają zachłanne ręce po cały obszar Poleski, by tam swe państwo założyć, gdy chłop nasz musi emigrować do Kanady. Ich buta jest tak wielką, że nam dzieciom własnej ziemi i Ojczyzny ośmielają się rzucić hańbiące słowa, iż jesteśmy helotami (sługami) ich pieniędzy i geniuszu.

Polska ma blisko 200 tys. bezrobotnych zarejestrowanych, nie licząc wielokrotnie większej liczby bezrobotnych nierejestrowanych po miastach, a szczególnie po wsiach. Dla swoich zarobku nie mamy, lecz jesteśmy gościnni i przyjmujemy coraz to świeżo napływających żydów i ich żywymy.

B) Walka przeciw Kościołowi i Religji znajduje wdzięczne pole wśród stronnictw lewicowych, czego dowodem uchwalony przez Sejm i Senat wniosek przeciw praktykom religijnym młodzieży szkolnej. Walka ta podsycana jest przez żydów.

U nas w Rzeszowie doszło już do tego, że dnia 23 lipca br. byliśmy świadkami pohańbienia Krzyża przez żydów na ul. Lwowskiej.

W sierpniu br. przy rewizji u jednego z żydów Policja Państw. znalazła szaty liturgiczne (ornaty i t. p.)

C) Komunizm szerzy się konspiracyjnie, więc nie dla każdego widocznie, za pieniądze bolszewickie — a jego celem zniszczenie własności prywatnej i istniejącego porządku. Jaczejki komunistyczne gnieźdzą się we wszystkich warstwach narodu. Głównymi organizatorami jaczejek komunistycznych są również żydzi! Tym wrogom wydaje walkę T-wo „Rozwój”

Do tego celu T-wo „Rozwój” dąży przez:

1) pogadanki, wykłady, odczyty, i wieczory dyskusyjne na temat zamiłowania do pracy i sumiennego wypełnienia obowiązków, wpajanie i szerzenie umiłowania sprawy narodowej, podniesienie życia rodzinnego i społecznego na fundamentach Wiary Katolickiej.

2) popieranie polskiego handlu, przemysłu i rękodzieła dopóki nie osiągnie należnego polskiej sile liczebnej procentu,

3) pomoc członkom w formie informacji, pośrednictwa i porad prawnych,

4) zwalczanie prądów komunistycznych i wszelkich innych godzących w Kościół i Wiarę Katolicką, podważających wychowanie katolickie, lub groźnych dla całości i niepodległości państwa.

Każdemu prawdziwemu Polakowi cele T-wa „Rozwój” odpowiadać powinny, i każdy w zrozumieniu obowiązków narodowych do T-wa „Rozwój” należeć powinien.

Wkładka roczna Członka zwyczajnego wynosi 6 Zł. — wkładka może być niższą stosownie do zaemości Członka, by każdy mógł przystąpić do Towarzystwa.

Sekretariat „Rozwoju” znajduje się w „Sekretarjacie Zrzeszeń Katolickich” Rzeszów, ul. Zamkowa 17 i urzęduje od godz. 9 — 1 i od 4 — 6.

ZNOW ŚWIĘTOKRADZTWO W RZESZOWIE.

Jeszcze nie uspokoiły się wzburzone umysły ludności chrześcijańskiej po ohydnych zbezczeszczeniu krzyża przez żydów na ul. Lwowskiej niesionego przez kościelnego z cmentarza do kościoła, gdy duszami naszymi wstrząsnęła nowa wiadomość popełnionego świętokradztwa.

Oto Pol. P. przy rewizji u znanego lekarza żyda Dra Hermana Krausa wykryła u tegoż szaty liturgiczne kościelne.

Skąd się wzięły ornaty u Dra Krausa, oto pytanie, na które oczekujemy odpowiedzi od naszej

Pol. Państwowej. Wierzymy, że ona na wskrós katolicką, dołoży wszelkich starań, aby dojść do sedna i czy prawdą jest, co rozpowiadają, że służyły do wyszydzenia naszych obrzędów kościelnych.

Jeśliby to była prawda, a wiele za tem przemawia, bo w jakimże celu przechowywałyby Dr Kraus ornaty u siebie, mielibyśmy do czynienia ze zorganizowaną nienawiścią żydostwa do wszystkiego, co katolickie.

Napad żydów hałatowców tych z ciemnego Getha na krzyż i znalezione szaty kościelne u dra medycyny, wskazywałyby na jacejki od najbardziej kulturalnych do najciemniejszych i najwięcej zacofanych, które przygotowują się do jawnej walki z katolicyzmem.

Dr Kraus i rodzina wiedzieli, co znaczą szaty kościelne dla katolika, niewątpliwie widzieli choćby w czasie procesji Bożego Ciała, z jaką czcią katolicy odnoszą się do ornatu lub kapy, bo one są istotną częścią naszych obrzędów religijnych, ornaty więc znalezione u nich wskazują na świadome, a może celowe świętokradztwo.

Za to świętokradztwo odpowiadać bezwzględnie powinni.

Ze zgrozą cofamy się myślą wstecz, coby się stało z nami, z naszymi Kościołami, gdyby nie było zwycięstwa Cudu nad Wisłą. Mielibyśmy mieli żydów Komisarzy bolszewickich, jeżeli oni dzisiaj w państwie praworządkiem i katolickiem takich rzeczy się dopuszczają.

Z tych zajęć widzimy, że żyjemy na gruncie bardzo podminowanym i że żydostwo czeka tylko chwili, by móc zdeptać, skopać, dogruchotać to, co dla nas najświętsze i co potrafi jeszcze jaką taką harmonję i moralność w narodzie utrzymać.

Wypadki zaszły na ul. Lwowskiej i u Dra Krausa nie mogą pójść w zapomnienie, nie mogą minąć bez poważnych refleksji wszystkich katolików miasta.

Zwracamy się tą drogą do Tow. „Rozwój” i do Sekretarjatu Zrzeszeń Katolickich o zainicjowanie w możliwie krótkim czasie wielkiego wiecu katolickiego i obmyślenie na nim środków i dróg, aby tej hydrze antykościelnej antireligijnej, a tem samem i antypaństwowej pokazać, jaka u nas siła. Świętości naszych szargać nie pozwolimy.

Polak Katolik.

NADESŁANE.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w naszym wielkim bólu i nieszczęściu z powodu zgonu najdroższego nam syna i brata ś. p. Włodzimierza Rogosza okazali tyle współczucia i nieśli nam pomoc w najcięższych dla nas chwilach, a zwłaszcza JWP. Węgłowskim za bezinteresowną, pełną poświęcenia opiekę WP. Kuźniarom, Zw. Maszynistów i Palaczów, kolegom i życzliwej publiczności składamy z głębi serca najgorętsze podziękowanie.

Matka z Rodzeństwem.

KRONIKA.

Uznanie dla Rzeszowianina. W kwietniu b.r. wyszła z druku Historia Towarzystwa Jaszczurczego, czyli walka o polskie morze bałtyckie, Napisał ją ks. profesor J. A. Łukaszewicz.

który obecnie jest dyrektorem Archiwum miejskiego w Grudziądzu. Książka okazała, na 392 stronach druku, opowiada czytelnikowi o walkach Jagiełły oraz jego syna Kazimierza z Zakonem Krzyżackim, który wydarłszy Polskę Bałtyk w r. 1308, starał się rozebrać Państwo polskie. Nie dopuścił do tego Jagiełło i syn jego Kazimierz, a pomocnym było im Tow. Jaszczurcze, o którym dotąd mało wiedzieliśmy. Polska odzyskawszy Bałtyk stanęła na szczytach potęgi w Europie, gdyż posiadała równocześnie morze Czarne. Ministerstwo Przemysłu i Handlu podziękowało autorowi za napisanie naukowej książki na podstawie dokumentów archiwalnych, w której dowodzi, że Polska z rozkazu Chrobrego jest państwem morskiem, a pokrzywdzona została przez Traktat Wersalski, który zwrócił jej zaledwie połowę dziedzictwa Piastów i Jagiellonów, a morza tylko sto kilometrów bez Gdańska i Królewca, zamiast dawniejszych 1,400 kilometrów. Kuratorjum Szkolne w Toruniu poleciło powyższą książkę nauczycielom do wykładów o Grunwaldzie i wojnie 13-letniej, zakończonej pokojem w Toruniu 1466 r. Teraz dopiero dowiadujemy się, dlaczego pomimo epokowego zwycięstwa pod Grunwaldem, (Zielone Pole) Polska nie odniosła żadnej korzyści lecz straty? Kurja biskupia w Łomży zatwierdziła także ową książkę naukową. Autor przeprowadza historię aż do naszych czasów i wskazuje, jakimi sposobami odzyskać możemy całe dziedzictwo Piastów i Jagiellonów. Książka jest do nabycia za 8 zł. u siostry autora w Rzeszowie na ulicy Sokoła 6. I. p.

40 p. p. (Lwów) — „Bar-Kochba“ 2-2 (1-0) 15. VIII. Mecz tego oczekiwali z wielkim zainteresowaniem zwolennicy piłki nożnej całego Rzeszowa, gdyż drużyna 40 p. p. to przecież mistrz Armii. A w składzie jej grała większość graczy Lechji i Pogoni lwowskiej. Sam jednak mecz nie przyniósł zadowolenia widzom. 40 p. p. grał tak jak u nas dobre B-klasowe drużyny. Jedynie Maurer Deutschmann i Pajak wzniesli się nad stosunkowo niski poziom gry; Bar-Kochba zato dała ze siebie co mogła — grała dobrze i zupełnie na ten wynik zasłużyła. Bramki dla Bar-Kochby uzyskali Laub i Keller, dla 40 p. p. Maurer i Pajak z rzutu wolnego. Sędziował b. dobrze p. Szymański.

„Resovia“ — „Bar-Kochba“ 1-1 (0-1) 19. VIII. Zawody towarzyskie. Gra (o ile to można nazwać grą) była prowadzona leniwie, bez chęci zwycięstwa szczególnie ze strony „Resovii“ Tak słabo grającej „Resovii“ dawnośmy nie widzieli. Atak grał bez planu, a Mac niepotrzebnie cofał się do tyłu. Najlepszą dla niego pozycją byłoby „skrzydło“, na łącznika jest stanowczo za słaby i za mały. Pomoce zupełnie beznadziejne jedynie obrona dopisała. Debiut Sagana wypadł zupełnie dobrze. Sędziował dobrze p. Szymański.

Co grają kina? Kino „Wanda“ wyświetla wspinały film p. t. „Sąd Boży“.

Kino „Muzeum“ wyświetla film p. t. „Wędrowny cyrk“.

Pomysłowy Schneeweiss. Elle Schneeweiss false Platzer rodem z Kawenczyna pod Dębicą wynalazł pomysłowy sposób dorabiania się fortuny grą w 3 karty. Chętnych do gry zapewnia całkiem niewinnie, że o ile służy komuś szczęście to może wygrać grube pieniądze. Jak się okazuje, natrafia na głupców, którzy rzeczywiście próbują swego szczęścia. Pomysłowy ten macher włóczy się po miasteczkach na targi, gdzie naciaga uczciwych.

Koło połowy lipca przybył także na występy do Rzeszowa i tu go właśnie zawiodło jego własne szczęście, bo ograwszy Piotra Brodę z Pobitny na 50 zł, zaś Ludwikę Slim z Modrówki od Jasła na 25 zł, oddalił się w inne zaoczne miejsce Rzeszowa. Zgrani atoli zwrócili się do pełniącego służbę posterunkowego, który owego gracza odnalazł i zabrał na policję. Przy rewizji znaleziono przy nim tylko 55 zł. Znużone pieniądze zakwestjowano, a p. Schneeweiss oddano Sądowi.

Z Miasta. Sezon martwy już mija — już technienie życia zaczyna się objawiać — wracają z letnisk rodzice, już ukazują się karteczki o stancjach, sklepy zaopatrują się w przybory szkolne, mury zakładów przygotowują się pomalować na przyjęcie młodzieży. Budynek przeznaczony na gimnazjum żeńskie ulega gruntownemu odwiezieniu — fasady domów, w tem jednego z największych tzw. Luftmaszyny już na ukończeniu. W Rzeszowie powstaje męska szkoła przemysłowa, która narazie obejmować będzie Zawodową szkołę blacharską, przy niej otwartą zostanie Bursa dla młodzieży rzemieślniczej tej szkoły. Kierownictwo obejmuje zasłużony w pracy pedag. i Sokolej prof. Stary. Placówka ta, gdy się rozwinie, da możliwość kształcenia się w różnych zawodach fachowych młodzieży, podnosząc poziom rzemiosła, tak dziś nisko jeszcze stojącego. „Reduta“ dzięki niegasnącemu zapałowi Dra Ruczki już przygotowuje się do nowego sezonu, który publiczność tak samo powita i tak samo poprze, jak dotychczas. Z obcych imprez, do których często ze słusznym uprzedzeniem odnosi się publiczność, zasługiwało na wyróżnie-

nie „Porwanie Sabinek“ w dniu 15 bm. odegrane znakomicie przez zespół aktorów z Teatru Małego ze Lwowa. Publiczność niestety tutaj nie dopisała — a wielka szkoda!

Z Białego Krzyża. Opieka nad żołnierzem dotychczas nie jest należycie doceniana, a rozwój kultury narodów po wojnie wykazuje tak przyspieszone tempo, że narody się opaźniające i zaniedbujące w ważnych poczynaniach, skazane będą na egzystencję w roli drugorzędnej z wszystkimi jej następami depresji moralnej, gosbodarczej zależności i niższej stopy życiowej. Składanie haraczów przez narody słabsze, niedość ruchliwe, gorzej się orietujące i mniej zapobiegliwe, jednym słowem przez narody na arenie olimpiad świata pokonywane, wcale nie ustało, tylko forma płacenia się zmieniła. Dziś tedy, kiedy nowoczesnym duchem owiana armja, kiedy uświadomiony i przeciw chorobom społecznym odpornie wykształcony obywatel-żołnierz, najwłaśniejszą stanowi asekurację dla państwa, kiedy przez szkołę wojskową i pomocnicze instytucje społeczne ucywilizowany i przeświełtłouy szeregowiec, sięć ma ziarno miłości Ojczyzny na przekornych dotąd niwach kresowych, sprawa popierania takiej placówki jak Biały Krzyż — która zajmuje się żołnierzem polskim powinna znaleźć się na pierwszym planie działań społecznych.

Zmarli. Z Targowskich Łucja Trzaskowska wdowa po urzędniku kol. weteranie z r. 1863, dnia 20-go sierpnia w 84 roku życia. Pogrzeb odbył się dnia 22 sierpnia.

Eugeuiusz Kotschy em. asystent P. K. P. dnia 19 sierpnia w 31 roku życia. Pogrzeb odbył się dnia 21 sierpnia.

Ostrzeżenie dla robotników rolnych. W ostatnich czasach dość często zdarzały się wypadki bezprawnego przekroczenia granicy polsko-niemieckiej przez polskich robotników rolnych, poszukujących pracy w Niemczech. Przed tego rodzaju lekkomyślnymi krokami ostrzegamy najusilniej. Po pierwsze narażają się przychwyceni na nielegalnym, bez paszportów emigracyjnych, przekroczeniu granicy na przykre następstwa z strony władz polskich. Powtóre ci, którym

udało się przedostać się do Niemiec, wskutek dostarczania robotników rolnych przez niemiecką Centralę Robotniczą, nie mają widoków znalezienia pracy, natomiast narażają się na dodatkowe kary za nielegalne przejście na granicy.

Burza Dnia 16b. m. popołudniu przeciągła, przez Rzeszów w mniejszym napięciu burza w czasie której piorun zabił pasącego się wolno na błoniach za koszarami im. Lisa Kuli konia stanowiącego własność prywatną.

W dniu 16 bm. robotnicy zajęci przy czyszczeniu kanału na ulicy Bema znaleźli w kanale zwłoki noworodka płci męskiej. Ze stanu zwłok można wnioskować, że dziecko to wrzucono do kanału przed paru dniami. Dotąd czułej matki nie odszukano. Dochodzenia w toku.

W 81-letnią rocznicę stracenia męczenników narodowych. Teofil Wiśniowski i Józef Kapuściński są to nazwiska, które wiecznie żyć będą w pamięci wdzięcznego narodu. Treścią ich życia była myśl i czyn za wolność narodu. Należą do tych jasných druzyn, które w powietrzu niewoli żyć nie mogą, wiecznie narodowi na tę czarną plamę wskazywali. Dzięki nim społeczeństwo nastawione było w każdej dobie na powrót do niepodległości. Dnia 31 lipca 1847 roku, skazani na śmierć przez rząd austriacki za działalność niepodległościową, zginęli z okrzykiem: niech żyje Polska. Przykład ten wychował całe pokolenia.

Z wędrowek poselskich, W dniu 15 bm. zjechał z wiecem sprawozdawczym do Rogoźnicy tuł. powiatu poseł p. Pluta. Na wiec przybyło niewiele ciekawych a również nie więcej ciekawym był sam wiec. Posel Pluta nie wiele też plótł kosza, łek nie miał z czego dalece się chwalić ani też coś nowego przyobieczać. Zalił się tylko, że mało weszło chłopów do Sejmu, że wobec tego trudno co zrobić dla chłopów, których czekają jeszcze gorsze czasy. Dlatego radził trzymać się kupy, i organizować. Na liczne interpelacje i zapytania odpowiadał, że nie przybył na wiec w celach dyskusyjnych, aby poprostu aby starych znajomych odwiedzić i pogawędzić o ciężkich czasach. To też wiecownicy rozchodząc się gawędzili, że i p. Pluta stracił na temperamencie.

Rok
1887
założenia.

ROBERT DONT

w Rzeszowie, obok wieży farnej.

Telefon
95.

plótna czysto lniane,
szyfony, zefiry, wyspy,
obrusy, ręczniki, ścierki,
opale, kłoty, materje,
chusteczki, kołnierzyki,
krawaty, rękawiczki, szelki,
pończochy, skarpetki, laski,

kapelusze i czapki.



z własnej wytwórni:
KOSZULE

z gorssem pikowym zł. 13-80,
zefirowe, popelinowe, nocne.

KOŁDRY

we wszelkich rodzajach.

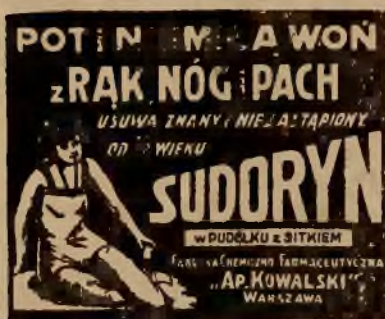
POŚCIEL

gotowa i na zamówienie.

BIELIZNA

damska i dziecięca
po bardzo niskich cenach.

**ZAMÓWIENIA WYKONUJĘ
SOLIDNIE, TERMINOWO, TANIO.**



WSZELKIE DRUKI
starannie — szybko — tanio
wykonuje

**DRUKARNIA
UDZIAŁOWA**

Rzeszów 3-go Maja (naprzeciw poczty.)

POPIERAJCIE CELE T. S. L.

Fa Kazimierz Salvach
w Rzeszowie

poleca w wielkim wyborze:

BIELIZNĘ DAMSKĄ i MĘSKĄ białą i kolorową —
KRAWATKI — RĘKAWICZKI — POŃCZOCHY w prze-
różnych kolorach i odcieniach — SKARPETKI

CHUSTECZKI do nosa

CZAPKI STUDENCKIE i męskie sportowe

TOREBKI DAMSKIE — PARASOLE — LASKI

KOSZULKI — SPODNIKI i PANTOFLE do gimnastyki

WALIZKI PODRÓŻNE

WŁÓCZKI, KANWY i JUTY
do robót ręcznych i wszelkie
przybory do tychże

BAWEŁNY D. M. C.

TORBY i PIÓRNIKI SZKOLNE

HAFTY — KORONKI — WSTAŻKI

CERATY na stoły — WYCIERACZKI do nóg
kokosowe

NAKRYCIA STOŁOWE alpakowe oraz chińskie
srebra Frageta

STRUNY i WSZELKIE PRZYBORY DO
INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH